

# Józef Kozyra

---

## Nowe Przymierze - kaine diatheke

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 29, 17-39

---

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. JÓZEF KOZYRA**

## **NOWE PRZYMIERZE - KAINÉ DIATHEKE**

Jednym z naczelných tematów Nowego Testamentu ukazujących ideę nowości jest Nowe Przymierze. W celu zapoznania się z myślą o Nowym Przymierzu w niniejszym omówieniu zostanie ukazana jego zapowiedź w Starym Testamencie, którą zrealizowano w Nowym Testamencie w fakcie ustanowienia Nowego Przymierza przez Jezusa. Osoba Jezusa i Jego ofiara odgrywają w tym przymierzu rolę wyjątkową. Przymierze to ma charakter duchowy. Posiada ono również nowy kult związany z realizacją tego przymierza, a osiagający swój szczytowy wymiar w liturgii nieba. Nowe Przymierze nie znosi trwałego wybraństwa Izraela przez Boga, lecz dzięki wierze w Chrystusa czyni wszystkich, tak Żydów jak i pogan, uczestnikami zbawienia według nowej już ekonomii.

### **I. ZAPOWIEDZI NOWEGO PRZYMIERZA W STARYM TESTAMENCIE**

Przymierze połączone z wybraństwem narodu izraelskiego przez Boga było naczelną ideą dla Starego Testamentu<sup>1</sup>. Przymierze określano terminem hebrajskim „berit”. Wyrażenie to ma podwójne znaczenie. Po pierwsze podkreśla suwerenną inicjatywę Boga i darmowość tego, co się otrzymuje na mocy przymierza. Jest to więc rozporządzenie i wola spadkodawcy, testament. Po drugie „berit” oznacza układ dwustronny, przy nierównym podziale obowiązków. W *Septuagincie*, czyli w greckim tłumaczeniu Starego Testamentu, wyraz „berit” oddano greckim terminem „diatheke”. Określenie to pochodzi z helleńskiego prawa prywatnego i oznacza rozporządzenie, dyspozycję, uporządkowanie, ostateczną wolę spadkodawcy i testament, czyli podkreśla suwerenną inicjatywę Boga. Bóg bowiem daje przymierze za darmo. Jest On transcendentnym autorytetem, który zniża się do swego ludu<sup>2</sup>. Etymologicznie termin „diatheke” jest dość niejasny. Zawiera jednak w sobie ideę zobowiązania i więzi z kontrahentem<sup>3</sup>. Hebrajski termin „berit” można by też przetłumaczyć na język grecki przez „syntheke”, co w *Septuagincie* oznaczało układ dwustronny<sup>4</sup>. Tłumacze *Septuaginty* w przekładzie hebrajskiego słowa „berit” woleli jednak posłużyć się terminem greckim „diatheke”. Podkreślili przez to darmowość przymierza ze strony Boga, nie wykluczając dwustronności<sup>5</sup>. Więcej jednak obowiązków przy

<sup>1</sup> M. Filipiak, *Przymierze w Piśmie św.*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” [= RBL] 3 (1972) s. 148; A. F. Kutsch, *Berit*, w: *Theologisches Handwörterbuch zum Alten Testament*, red. E. Jenni, C. Westermann, München 1984, t. 1, s. 339-352.

<sup>2</sup> J. Kudasiwicz, *Nowe Przymierze*, „Ateneum Kapłańskie” 67 (1964) s. 335; W. Smereka, *Przymierze*, w: *Vademecum biblijne*, red. S. Grzybek, Kraków 1991, s. 43.

<sup>3</sup> G. Quell, *Diatheke*, w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* [= T WNT], red. G. Kittel, G. Friedrich, Stuttgart 1933, t. 2, s. 107-109.

<sup>4</sup> J. Szlaga, *Nowość przymierza Chrystusowego według listu do Hbr*, Lublin 1979, s. 46.

<sup>5</sup> Kudasiwicz, dz. cyt., s. 335; J. Behm, *Diatheke*. TWNT, t. 2, s. 135.

takim kontrakcie spadało na Boga niż na lud wybrany, który powinien tylko zachowywać Boże przykazania<sup>6</sup>. Tłumaczenie hebrajskiego „berit” przez greckie „diatheke” podkreśla trwałość i niezmiennosc tego przymierza<sup>7</sup>. Bóg wszedł w kontakt z człowiekiem, przedstawił mu swą wolę i czekał na odpowiedź.

Różne tradycje Starego Testamentu opisują owe przymierza, jakie zawierał Bóg z poszczególnymi osobami i z całym Narodem Wybranym.

Tradycja Kapłańska w *Pięcioksięgu* opowiada, jak to Bóg zawarł przymierze najpierw z Noem. W myśl tekstu Rdz 9,1-17 (por. także Syr 44,17n), przymierze to miało charakter uniwersalny - Bóg zawarł je z całym światem<sup>8</sup>. Zawarcie przymierza z Abrahamem opisuje Tradycja Jahwistyczna w Rdz 15,7-12.17n oraz Tradycja Kapłańska w Rdz 17,1-14<sup>9</sup>. O przymierzu Boga z Izaakiem i z Jakubem dowiadujemy się z Rdz 26,3nn; 28,13-15 (Tradycja Jahwistyczna i Kapłańska) oraz z Wj 2,23; 6,4 (Tradycja Kapłańska), a ponadto z Kpł 26,42; 2 Sm 13,23; 1 Krn 16,15; Ps 105,8-10; Ne 9,8; Syr 42,22n.

Najważniejsze jednak dla Narodu Wybranego przez Boga było przymierze synajskie, które zrelacjonowały Tradycja Jahwistyczna w Wj 24,1-2.9-11 oraz Tradycja Elohistyczna w Wj 24,3-8<sup>10</sup>. Było ono punktem centralnym i zwrotnym w historii Izraela. Podkreślało wybór narodu przez Boga dokonany z miłości. W Tradycji Deuteronomistycznej przymierze oznacza trwałą stosunek Izraela do Boga oparty na Prawie - Tora, np. Pwt 4,13<sup>11</sup>.

Najgłębszy sens przymierza synajskiego, oprócz przebywania Boga wśród swojego ludu, który stał się ludem Bożym i posiada Jego Boże Prawo, leży w ofierze przymierza<sup>12</sup>. Istotą tej ofiary było wylanie krwi przymierza (por. Wj 21,7-8). Wylanie krwi, symbolu życia, oznaczało najściślejsze połączenie się ludu z Bogiem<sup>13</sup>. Przez wylanie krwi na ludzi zaznaczono, że otrzymali oni nowe życie, którego podstawą jest ścisła łączność z Bogiem<sup>14</sup>. Naród przez to stawał się święty, bo był złączony ze świętym Bogiem (por. Kpł 1,1,44n). Święty oznacza: poświęcony Bogu, wybrany przez Boga i mocno z Nim złączony dzięki krwi przymierza (por. Pwt 7,6; 14,2.21)<sup>15</sup>. Świętość Izraela łączy się z jego wybawieniem z Egiptu. U podstaw więc idei przymierza synajskiego leży idea zbawienia<sup>16</sup>.

Jako że przymierze synajskie było najważniejsze dla Izraela, co roku je odnawiano<sup>17</sup>. Święto odnowienia przymierza było bardzo stare. Łączono je z obchodami Nowego Roku (por. Pwt 27,11. 29; 32,10 n; 2 Krl 11,17-20; 23,1-3; 2 Krn 15; 23,16-21; 34,29-32; Jr 34,8-22; Ezd 9-10; Ne 8-10)<sup>18</sup>.

<sup>6</sup> L. Stachowiak, *Nowe przymierze u Jeremiasza*, w: *Księga Jeremiasza*, Poznań 1967, s. 527.

<sup>7</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 46.

<sup>8</sup> L. Krinetzki, *Der Bund Gottes mit den Menschen nach dem AT und NT*, Düsseldorf 1963, s. 13-15.

<sup>9</sup> Tamże, s. 16-18.

<sup>10</sup> Tamże, s. 22-26.

<sup>11</sup> Stachowiak, dz. cyt., s. 528; A. Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 33-42.

<sup>12</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 150.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Cz. Jakubiec, *Stare i Nowe Przymierze*, Warszawa 1961, s. 74.

<sup>15</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 151.

<sup>16</sup> Jakubiec, dz. cyt., s. 76.

<sup>17</sup> Stachowiak, dz. cyt., s. 528; Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, s. 51-56.

<sup>18</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 146.

Przymierze synajskie miało znaczenie zbawczo-historyczne. Miało ono swój kult. Jego treść zawierała się w opowiadaniu historii zbawienia i w głoszeniu przykazań (por. Pwt 6,20n)<sup>19</sup>. Formuła przymierza brzmiała: Ja, Jahwe, jestem twoim Bogiem, Izraelu (por. Pwt 29,13; Jr 30,22; 31,33; Za 8,8)<sup>20</sup>.

Mówiąc o odnowionym przymierzu, posługiwano się często obrazem małżeństwa (por. Oz 2,18.21n; Pwt 5,9). Bóg nadal okazuje miłość niewiernemu narodowi wybranemu i nadal go szuka. Odwołuje się do zawartego z Nim przymierza na Synaju (por. Pwt 5,2-4; 29,9-14). Na mocy tego przymierza Bóg stał się Królem Izraela i stąd wypływa też obowiązek świętości dla narodu (por. Wj 19,5n; Pwt 33,4n)<sup>21</sup>. Ofiara przymierza była symbolem przymierza odnowionego. Uczta ofiarna była ukoronowaniem święta odnowienia przymierza (por. Wj 24,3-8.11; Ps 50,5-15)<sup>22</sup>. Przymierze traktowano jako zbawczy dar Boga. Zbawienie Izraela na mocy przymierza polegało na wspólnocie z Bogiem, która zapewniała szczęście doczesne, sprawiedliwość oraz pokój i długowieczność w bliskiej zażyłości z Bogiem, a także wolność od najazdów nieprzyjacielskich (por. Kpł 26,3-12; Pwt 30,15; 32,6; Sdz 5,31; 2 Sm 7,14; Ps 23,4,6; 25,10)<sup>23</sup>. Zbawienie jako dar przymierza rozciąga się także na pogan. Wynika to bowiem już z przymierza zawartego z Noem, a więc jeszcze przed wyborem Izraela (por. Rdz 9,8-18; 10,32). Sprawa ta zajmowała głównie proroków zapowiadających zbawienie także pogan w związku z nowym przymierzem, jakie w przyszłości ma być zawarte (por. Iz 42,1.6; 49,6)<sup>24</sup>.

Przymierze synajskie było oparte na przepisach Prawa - Tory (por. Wj 24,4; Pwt 4,2; Ez 20,11). W wyniku tego przymierza powstał nowy, święty lud Boży, mający swego wodza w osobie Mojżesza (por. Wj 19,6). Mojżesz spełniał rolę wodza i zarazem pośrednika między narodem wybranym a Bogiem (por. Wj 34). Mojżesz i jego następcy, kapłani, sprawujący kultyczną rolę pośredników przymierza, składali ofiary oraz czytali Torę (por. Pwt 17,8-13; 33,8-11; Wj 29,42; Kpł 4,5; 16,2). Centrum religijne i polityczne w Izraelu związane z przymierzem stanowiła świątynia na Syjonie w Jerozolimie, będąca symbolem i formułą przymierza, czyli związku Boga z narodem izraelskim (por. J14,21; Ps 76,3)<sup>25</sup>.

O przymierzu Boga z Lewim dowiadujemy się z Lb 25,13; Jr 33,18n; Ml 2,4n; Syr 45,24, a przymierze Boga z Dawidem opisuje 2 Sm 7,12-16; 23,5; Ps 132,11n. Nieprzestrzeganie warunków przymierza przez naród wybrany, szczególnie w czasach proroków, było okazją do zapowiedzi Nowego Przymierza, które zawarł Bóg z Resztą Izraela (por. Iz 9,12n. 18; 10,22; 40-60; Ez 36,25-32; 37,26; Jr 31,31-33; Oz 2,14-29; 1 Krł 19-18)<sup>26</sup>. Wyjątkowo ważne są zapowiedzi Nowego Przymierza u Jeremiasza, Izajasza i Ezechiela.

Jeremiaszowi w 31,31-33 zależy na odnowie wewnętrznej człowieka, jaka ma się dokonać dzięki przymierzem. Chce on, by Nowe Przymierze związało Izraela z Bogiem nie na podstawie gróźb i sankcji karnych, lecz by było wewnętrzną skłonnością serca dążącego do Boga<sup>27</sup>. Przymierze takie jest przymierzem przy-

<sup>19</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 38-41.

<sup>20</sup> Tamże, 42; Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, s. 53 n.

<sup>21</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 43-47.

<sup>22</sup> Tamże, s. 51.

<sup>23</sup> Tamże, s. 53-55.

<sup>24</sup> Tamże, s. 57.

<sup>25</sup> Tamże, s. 58-63.

<sup>26</sup> Tamże, s. 66.

<sup>27</sup> Stachowiak, dz. cyt., s. 529; Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, s. 65 n.

słości. Nowe Przymierze będzie inne od synajskiego. Naznaczone duchowością, miłością oraz przebaczeniem nieprawości i grzechów<sup>28</sup>, podkreślać będzie wewnętrzną wolę przyłgnięcia do Boga, stanowiąc zarazem dar Boży. Cechą charakterystyczną Nowego Przymierza będzie indywidualna możliwość poznania Boga bez konieczności pośrednika oraz możliwość miłowania Boga inaczej, niż to było w związku z przymierzem synajskim. Skutkiem Nowego Przymierza stanie się wewnętrzna odnowa człowieka, który zostanie napełniony bojaźnią Bożą, co przejawia się w jego myślach, woli i czynach. Niepotrzebna więc już będzie Tora - Prawo, która kierowałaby postępowaniem człowieka, bo w Nowym Przymierzu kierować się on będzie tylko Bogiem, żyjąc z Nim bardzo blisko. Wynikiem tej zażyłości z Bogiem będzie radość i Boże błogosławieństwo. W Jr 32,37-41, bez użycia nazwy „nowe przymierze”, mówi się o nowym sposobie i o nowej jakości tego przymierza, polegającego na ostatecznym i skutecznym nawróceniu się do Boga<sup>29</sup>.

Nowość przymierza u Jeremiasza polega więc na nowym stosunku do Prawa-Tory, a nie na przekazaniu nowych przepisów prawnych. W Nowym Przymierzu Prawo-Tora będzie bardziej duchowe, wewnętrzne, wypisane w sercu, a nie jak synajskie - na kamiennych tablicach (por. Wj 24,4,8; 31,18; Jr 31,31-34). Stare przymierze było jak gdyby narzucone z zewnątrz od Boga i zostało obwarowane sankcjami, wymagając zarazem bezwzględnego posłuszeństwa. Żyjąc według Nowego Przymierza, człowiek na mocy łaski Bożej będzie się kierował ku Bogu sam, wewnętrznie, jakby instynktownie<sup>30</sup>. Prawo Nowego Przymierza wypisane zostanie w sercu, tzn. działanie Boga pozostawi w człowieku trwałe ślady, przez co człowiek stanie się całkowitą własnością Boga. Bojaźń Boża wynikająca z Nowego Przymierza (por. Jr 32,39n) zaistnieje jako skutek pełnego poznania i miłości Boga, a nie rezultat poczucia strachu i dystansu przed sędzią<sup>31</sup>. To niezwykle poznanie Boga przez człowieka na mocy przymierza nowego będzie polegało na osobistym doświadczeniu Boga w swoim życiu. Bóg tak silnie oddziaływał na ludzi, że ci instynktownie wprost, bez specjalnej zachęty nauczycieli Prawa Bożego, będą pełnili obowiązki religijne<sup>32</sup>.

Prorocka zapowiedź Jeremiasza o Nowym Przymierzu dotyczy czasów mesjańskich, eschatologicznych. W zapowiedzi tej można wyróżnić dwie warstwy: otóż Jr 30-31 odnosi Nowe Przymierze do wygnańców izraelskich w niewoli, pochodzących z Państwa Północnego (Izrael), zaś Jr 32,40 (por. także Jr 24,7) rozciąga zapowiedź Nowego Przymierza także na Państwo Południowe (Juda). Prawdziwy uniwersalizm w zapowiedzi Nowego Przymierza obcy jest jeszcze Jeremiaszowi<sup>33</sup>. Zapowiadając je, nie mówi on też, jaki będzie jego ryt, kult wewnętrzny. Z wypełnienia jednak tej zapowiedzi przez Jezusa wynika, że chodzi tu o ryt przelanej krwi, tak jak na Synaju<sup>34</sup>.

<sup>28</sup>J. Coppens, *La nouvelle alliance en Jr 31,31-34*, „Catholic Biblical Quarterly” [= CBQ] 25 (1963) s. 12-21; F. Gryglewicz, *Nowe Przymierze*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” [= RTK] 12 (1965) z. 1, s. 52.

<sup>29</sup>Krinetzki, dz. cyt., s. 67-71; P. Buis, *La nouvelle alliance*, „Vetus Testamentum” [= VT] 18 (1968) s. 1-9.

<sup>30</sup>Stachowiak, dz. cyt., s. 530; Filipiak, dz. cyt., s. 152.

<sup>31</sup>Stachowiak, dz. cyt., s. 531.

<sup>32</sup>Filipiak, dz. cyt., s. 152.

<sup>33</sup>Stachowiak, dz. cyt., s. 532.

<sup>34</sup>Tamże, s. 530.

Zapowiedź Nowego Przymierza w Ez 16,60-63; 34,25-31 na plan pierwszy przy odnowie wysuwa zbawcze działanie Boga<sup>35</sup>. Nowe Przymierze zaistnieje jako widzialny skutek błogosławieństw Bożych dla Izraela (por. Kpł 26,4-13; Ez 34,25-31)<sup>36</sup>. Tekst Ez 36,16-32, będąc paralełą do Jr 31,31-34, zamiast wyrażenia: „nowe przymierze” lub „nowe Prawo”, mówi o nowym sercu i o nowym duchu, akcentując wewnętrzny charakter tego przymierza, stanowiącego dzieło Ducha Świętego. Istotną nowość tego przymierza będzie polegała na oczyszczeniu głębi ludzkiego serca przez Ducha Świętego. To serce - w myśl starego przymierza - musiało być oczyszczone z grzechów przez ryty oczyszczające (por. Lb 19,1-22)<sup>37</sup>. Ez 37,23-28 zapowiada odnowienie człowieka na mocy Nowego Przymierza, które będzie przymierzem pokoju. Wynikiem tej odnowy i oczyszczenia z grzechów oraz win dokonanej przez posługę kultową będzie nowa świętość, polegająca na wspólności Boga z ludźmi. Chodzi tu więc o poświęcenie Izraela na służbę Bożą<sup>38</sup>.

Nowe Przymierze, zapowiedziane przez Iz 59, 19-21 jako dzieło Boże, będzie miało charakter duchowy, wewnętrzny (por. Iz 55,3; 61,8). Zaprowadzi je Sługa Jahwe, który jako pośrednik Nowego Przymierza (por. Iz 42,5-7) usprawiedliwi od grzechów przez swoje cierpienia (por. Iz 53,2-6.9-11). Skutkiem tego przymierza będzie pokój i światłość, czyli zbawienie (por. Iz 42,3-4.18-20), oraz nowe Prawo-Tora (por. Iz 42,4). Będzie to więc dobra nowina o zbawieniu (ewangelia), charakteryzująca się doskonałym Prawem-Torą (por. Iz 51,4-5)<sup>39</sup>. Tekst Iz 54,9-10, odwołując się do przymierza z Noem, ukazuje w ten sposób powszechny charakter Nowego Przymierza wprowadzonego przez Sługę Jahwe<sup>40</sup>.

W starotestamentalnych zapowiedziach Nowego Przymierza można by więc wyróżnić następujące cechy charakterystyczne:<sup>41</sup>

a. Nowe Przymierze będzie darem zbawczym. Duch Boży dany człowiekowi sprawi, że przez rozpoczęte w nim Nowe Przymierze dokona się wewnętrzny wzrost człowieka (por. Iz 44,5). Duch Boży zmieni całkowicie wnętrze człowieka. Serce kamienne zastąpi nowym sercem z ciała. Ten sam Duch Boży oczyści też z grzechów i wprowadzi do sprawowania służby Bożej (por. Ez 36,33; 37,2). On również sprawi, że wola człowieka będzie zgodna z wolą Bożą (por. Ez 36,27). Duch Boży będzie pośrednikiem sprawiedliwości (por. Iz 61,3.11), świętości (por. Iz 62,12) i pokoju (por. Iz 52,13), czyli będzie pośrednikiem pełni życia i szczęścia (por. Iz 55,1-3). Dzięki Nowemu Przymierzemu człowiek otrzyma nowe Prawo - Torę (por. Jr 31,33; Ez 36,27) charakteryzujące się intuicyjnym poznaniem Boga (por. Iz 42,1.4: 2,3; Mi 4,2). Prawo to poprowadzi do życia zgodnego z wolą Bożą na mocy łaski Bożej.

b. Nowe Przymierze będzie miało także charakter instytucjonalny. Powstanie nowy lud Boży, Reszta Izraela, będąca społecznością złożoną z Żydów i pogan, której królem będzie Mesjasz (por. Iz 11,11n). Znakiem szczególnym nowego ludu Bożego będzie wyjątkowa wśród niego obecność Boga i wylanie Ducha

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 72.

<sup>37</sup> Tamże, s. 75.

<sup>38</sup> Tamże, s. 77 n.

<sup>39</sup> Tamże, s. 78-86.

<sup>40</sup> S. Porubcan, *Il patto nuovo in Iz 40-66*, „Analecta Biblica” [= AnBib] 8 (1958) s. 1 nn; Stachowiak, dz. cyt., s. 530; Krinetzki, dz. cyt., s. 87; Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, s. 68 η.

<sup>41</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 88-108.

Bożego na ten lud, a więc jego moralna świętość (por. Iz 4,3-6). Bóg będzie się troszczył o swój lud w sposób szczególny, tak jak małżonek o małżonkę (por. Oz 2,4-9; Iz 5,12; Jr 2; Ez 16), jak ojciec o swe dzieci (por. Oz 2,1; Iz 49,14n; 66,13) i tak jak pasterz o swą trzodę (por. Ez 34,12-16). Bóg wprowadzi swój lud do nowej Ziemi Obiecanej (por. Jr 32,37; Ez 11,16n; Iz 40,10; 49,7.22n). Będzie im królował z miłością i radością, troszcząc się o nich (por. Jr 31,3-5.9.27; 33,10n). Lud ten będzie ludem świętym, bliskim Bogu, będzie ludem kapłańskim (por. Iz 61,6.9).

Centrum nowego królowania Boga będzie nowy Syjon, do którego będą mieli przystęp także poganie (por. Iz 2,2-5). Syjon stanie się wielką światłością dla narodów pogańskich (por. Iz 60,1-11). Poganie będą również członkami nowego królestwa Bożego (por. Iz 56,3-5). Oni także będą składać Bogu ofiary (por. Iz 56,7). Na mocy bowiem zbawczego, Nowego Przymierza wszyscy mają być zbawieni (por. Iz 54,17; 55,6n). Nowym ludem Bożym kierować będzie Mesjasz - Król, a zarazem cierpiący Sługa Jahwe (por. Iz 11,10; 42,1-7; 49,1-6; 50,4-8; 52,13-53,12; 55,3n). Król mesjański, który zrealizuje zapowiedzi o obecności Boga z ludem (por. Iz 7,14 - tu: Emmanuel, czyli Bóg z nami), przyniesie życie, pokój oraz zbawienie (por. Iz 9,5; Jr 33,16). Będzie On kapłanem i pośrednikiem (por. Jr 30,21; Ps 110,4), działając mocą Ducha Bożego (por. Iz 11,2n). W nowym ludzie Bożym, powstałym na mocy Nowego Przymierza, ofiary składać będą kapłani według odnowionego kapłaństwa (por. Ez 40,47), mającego wymiar uniwersalny i dostępnego dla wszystkich (por. Iz 66,20-22). Ofiara Nowego Przymierza będzie miała charakter duchowy (por. Ml 1,11). Nie potrzeba już będzie świątyni i scentralizowanego miejsca kultu. Poganie bowiem duchowo zostaną włączeni do nowego ludu Bożego, a ofiara będzie doskonała i czysta.

c. Nowe Przymierze nastawione będzie na eschatologię. Wypowiedzi o nim dotyczą przyszłości (por. Iz 54,10). Ostatni etap Nowego Przymierza wykroczy poza historię i będzie sięgał wieczności. Nowe Przymierze stanie się środkiem do zbawienia, wprowadzając na powrót utraconą wspólnotę z Bogiem (por. Iz 11,6-9; 52,1.3; 60,15-19; 65,25).

## II. USTANOWIENIE NOWEGO PRZYMIERZA PRZEZ JEZUSA

W Nowym Testamencie spotykamy się z ideą kontynuacji przymierza oraz wypełnieniem przymierza starego w nowym i przewyższeniem, a także udoskonaleniem tego starego przymierza, jeszcze niedoskonałego<sup>42</sup>. Ewangelia Łk 1,72n oraz Dz 3,25n powołują się na przymierze obiecane Abrahamowi. Ma ono być łaską Bożą, darem Bożym, zapowiadającym zbawczą przyszłość (por. Wj 2,24; Jr 11,5; Mi 7,20; Ps 105,8n; 106,45)<sup>43</sup>. Zapowiadane w Starym Testamencie Nowe Przymierze, które będzie realizowane w przyszłości, a polegać będzie na odpuszczeniu grzechów i nawiązaniu nowej łączności z Bogiem, dokonało się przez krew Chrystusa<sup>44</sup>.

Ustanowienie Nowego Przymierza przez Jezusa przekazano w Nowym Testamencie w dwóch tradycjach: Pawłowej i Piotrowej. Tradycja Pawłowa jest reprezentowana przez teksty 1 Kor 11,23-25 i Łk 22,20, zaś Tradycja Piotrowa

<sup>42</sup> S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp, tłumaczenie, komentarz*, Poznań 1959, s. 393.

<sup>43</sup> Krinietzki, dz. cyt., s. 111 n.

<sup>44</sup> Grylewicz, dz. cyt., s. 49.

znajduje się w Mk 14,22-24 oraz Mt 26,26-28. Tradycja Pawłowa przedstawia formę dłuższą ustanowienia Nowego Przymierza. W Łk 22,20 oraz w 1 Kor 11,25 użyto słów: „kaine diatheke”. Tradycja zaś Piotrowa w Mt 26,28 i Mk 14,24 przekazuje formę krótszą, bez zastosowania przymiotnika charakteryzującego owo przymierze, mianowicie bez „kaine” - czyli: nowe<sup>45</sup>. Jako pierwotną i autentyczną przyjmuje się obecnie dość powszechnie formę dłuższą ustanowienia Nowego Przymierza<sup>46</sup>, a więc z zachowaniem w tekście wyrażenia: „kaine diatheke”, jak to reprezentuje Tradycja Pawłowa (1 Kor 11,25; Łk 22,20). Rzeczownik „diatheke” posiadają wszystkie powyższe teksty reprezentujące obydwie Tradycje.

Argumentem za przyjęciem formy dłuższej ustanowienia Nowego Przymierza, posiadającej przymiotnik „kaine”, jest powaga i wielkość sprawy, o którą chodzi, mianowicie o Nowe Przymierze. Trudno przypuścić, by Apostołowie w rzeczy tak ważnej, jak ustanowienie Nowego Przymierza, coś zmienili lub dodali, co byłoby obce myśli Chrystusa<sup>47</sup>. Tradycja Piotrowa (Mt, Mk), chociaż opuszcza w formule ustanowienia Nowego Przymierza przymiotnik „kaine”, to jednak ukazuje istotę słów Jezusa, tkwiących w terminie: przymierze - „diatheke”, którego charakterystyczną nowość opisuje się w wierszu następnym (Mt 26,29; Mk 14,25 - pić z nowego krzewu)<sup>48</sup>. Takie postępowanie Mateusza i Marka jest więc podyktowane różnymi niż w Tradycji Pawłowej ujęciami teologicznymi Nowego Przymierza.

Jezus nazywając swoje przymierze nowym („kaine diatheke”) zaznacza, że ustanawia nową ekonomię zbawczą, której On sam jest Pośrednikiem, w miejsce starej ekonomii, której pośredniczył Mojżesz. Zawarcie starego przymierza na Synaju, podobnie jak i Nowe Przymierze, także było związane z uczcą sakralną (por. Wj 24,3-8). Prorocy również łączyli ideę Nowego Przymierza z uczcą mesjańską (por. Iz 25,6-12; 55,1-5; 65,12-14). Ostatnia wieczerza Jezusa jest więc realizacją zapowiedzi prorockich o uczcie mesjańskiej oraz wypełnieniem typu biblijnego, jakim była uczta pod Synajem. Analogię do Synaju przy zawarciu Nowego Przymierza stanowi też liczba Dwunastu Apostołów, będących pier-

<sup>45</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 337. Niektóre ważniejsze Kodeksy, jak np.: A,K,P oraz inne, a także starożytne tłumaczenia, jak np: Itala, Wulgata, Kopt., Arm., Georg. i Diatessaron dodają do tekstu Mk 14,24 przymiotnik *kaine*. Również tekst Mt 26,28 spotykamy w wersji z cechą *kaine*. Tak zachowały ten tekst wielkie Kodeksy A, C, D, K, W i inne oraz starożytne tłumaczenia: Wulgata, Syr. (peszitta), Kopt., Arm., Georg. oraz Diatessaron.

<sup>46</sup> H. Krause, *Novi Foederis Hora Natalis*, „Verbum Domini” [= VD] 57 (1959) s. 264; P. Bonnard, *Alliance*, w: *Vocabulaire Biblique*, red. J. von Allmen, P. Bonnard, Neuchatel, t. 2, s. 11; H. Langkammer, *Problem nowotestamentalnych przekazów o Eucharystii*, w: *Wprowadzenie i komentarz do ewangelicznych opisów Męki Pańskiej*, Lublin 1975, s. 121-126; *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, Wrocław 1976, s. 231-237; H. Schürmann, *Der Einsetzungsbericht Lk 22,19*, Münster 1955, t. 2, s. 95-112.

<sup>47</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 336; por. również: Instrukcja Papieskiej Komisji Biblijnej „Sancta Mater Ecclesia” o historycznej prawdzie Ewangelii, ogłoszona w 1964 r.: „...Apostołowie świadcząc o Jezusie wiernie przedstawiali Jego życie i słowa...Pouczeni zaś chwalebnyymi wydarzeniami z życia Jezusa Chrystusa i oświeceni Duchem Prawdy przekazywali swoim słuchaczom rzeczywiste i prawdziwe słowa i czyny Jezusa oraz wydarzenia z Jego życia w pełniejszym zrozumieniu i wyjaśniali je odpowiednio do potrzeb słuchaczy...To, że Ewangelieści przytaczają słowa Jezusa lub opisują Jego czyny oraz inne wydarzenia związane z Jego życiem w różnym porządku, bynajmniej nie przynosi jakiegokolwiek uszczerbku prawdziwości ich opowiadania, jak również to, że wypowiedzi Jezusa przytaczają nie dosłownie, lecz w inny sposób, z zachowaniem jednak ich sensu...” cyt., s. za: J. Kozyra, *Jak powstały Ewangelie?*, Kraków 1972, s. 7 n.

<sup>48</sup> Langkammer, *Wprowadzenie i komentarz*, s. 67-69, s. 123 n.



wocinami nowego Izraela oraz fundamentem Kościoła, nowego i świętego ludu kapłańskiego (por. Mt 16,18; Ga 6,16; Ef 2,20; 1 P 2,5n; Ap 21,24). Przy zawarciu przymierza na Synaju dwanaście słupów symbolizowało Dwanaście Pokoleń Izraela (por. Wj 24,5-8). Apostołowie w Nowym Przymierzu piją krew przymierza, a nie tylko są nią pokropieni, jak przy starym przymierzu. Ich przynależność bowiem do nowego ludu Bożego dotyczy głównie wnętrza, a nie zatrzymuje się tylko na przynależności zewnętrznej<sup>49</sup>.

Chrystus, ustanawiając Nowe Przymierze, nawiązuje do przymierza synajskiego, powtarzając wprost za Mojżeszem słowa: „Oto Krew Przymierza” (Wj 24,6-8; Mk 14,24; Mt 26,28)<sup>50</sup>. Przymierze w Starym Testamencie oznaczało zbawcze działanie Boga, od którego zależała dalsza egzystencja narodu. Prorok Za 9,11 łączy zawarcie przymierza z obrzędem krwi, przez którą Bóg uwalnia naród wybrany z niewoli egipskiej (por. Wj 24,8). Krew przymierza jest więc w dziejach zbawczych Izraela formą, przez którą Bóg zbawia swój lud. Nad to wydarzenie nie ma już większego dzieła Bożego w całych dziejach Izraela<sup>51</sup>. Wyrażenie: „Krew Przymierza” - gr. „haima tes diathekes” w Mt 26,28 i Mk 14,24 akcentuje krwawy charakter składanej ofiary. Przymierze było bowiem zawarte przez przelanie krwi, czyli przez śmierć ofiary<sup>52</sup>. Formuła: „Kielich Nowego Przymierza” lub: „kielich będący nowym przymierzem we krwi” - gr.: „to poterion he kaine diatheke en to haimati”, w Łk 22,20 i 1 Kor 11,25 zwraca szczególną uwagę na krew znajdującą się w kielichu<sup>53</sup>.

Termin „kielich przymierza” związany jest bardziej ze światem helleńskim. Akcentuje on bardziej samo przymierze niż krew, przez którą było ono zawarte<sup>54</sup>. Słowa Jezusa: „Krew moja” - „haima mou” (Mt 26,28; Mk 14,24; Łk 22,20; 1 Kor 11,25), użyte przy ustanowieniu Nowego Przymierza, dowodzą przeciwstawienia go przymierzemu zawartemu na Synaju<sup>55</sup>. Ofiary zwierząt Starego Testamentu zastępuje teraz nowa ofiara Chrystusa, którego krew przynosi ostatecznie skuteczną jedność Boga z ludźmi<sup>56</sup>. Chrystus jest prawdziwą Paschą, Barankiem Bożym, którego krew chroni nas od zagłady (por. Wj 12,11n; J 1,29). Krew i woda wypływające z boku Jezusa na krzyżu (por. J 19,34) wskazują, że krew Baranka Bożego rozpoczyna Nowe Przymierze. Zarazem wytrysła też teraz prawdziwe źródło Ducha i życia (por. J 7,38n), którego skała na pustyni synajskiej była tylko daleką figurą (por. Wj 17,6; 1 Kor 10,4)<sup>57</sup>.

Nowe Przymierze związane jest ze starym tylko jako z pierwowzorem. Przewyższa go jednak i udoskonala. Pośrednikiem bowiem Nowego Przymierza jest Chrystus, Syn Boży, a nie jak przy starym przymierzu - Mojżesz, jedynie ludzki pośrednik. Pieczęcią Nowego Przymierza jest krew Chrystusa, a nie jak przy starym przymierzu - krew ofiar zwierzęcych (por. Hbr 3,3; 8,6; 9,9-28; 10,1-10). Nowe Przymierze, chociaż jest darem Boga, Jego łaską, nie pozostaje jednak pozbawione dwustronności, czyli nie jest aktem tylko jednostronnym. Na-

<sup>49</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 337.

<sup>50</sup> Jakubiec, dz. cyt., s. 71, 77, 254; M. C. Carthy, *Treaty and Covenant*, Romae 1963, s. 152-167, 173.

<sup>51</sup> Langkammer, *Wprowadzenie i komentarz*, s. 67.

<sup>52</sup> Gryglewicz, dz. cyt., s. 50.

<sup>53</sup> F. P rat, *La théologie de Saint Paul*, Paris 1929, t. 1, s. 148.

<sup>54</sup> Gryglewicz, dz. cyt., s. 49.

<sup>55</sup> Tamże, s. 51.

<sup>56</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 337.

<sup>57</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 153.

kłada bowiem obowiązki na założony przez nie nowy lud Boży, który ma sprawować odtąd nowy kult. Domaga się więc przyjęcia przez ten lud zobowiązań wynikających z zawartego przymierza<sup>58</sup>.

W krwi Chrystusa, będącej krwią Nowego Przymierza, wypełniła się zapowiedź Jr 31,31-34 o Nowym Przymierzu - „kaine diatheke”, nazwanym tak w tekstach Nowego Testamentu (por. Łk 22,20; 1 Kor 11,25; Rz 7,6; 11,27; 2 Kor 3,6; Hbr 8,6-13; 9,15; 1 J 5,20). Przymiotnik „kaine” charakteryzujący to nowe przymierze wskazuje, że jest ono już ostateczne i wieczne (por. Hbr 13,20)<sup>59</sup>.

Teksty Nowego Testamentu mówiące o Nowym Przymierzu nie nawiązują wprost do myśli Qumrańczyków. Chociaż bowiem i w Qumran spotykamy się z nazwą: nowe przymierze, to jednak pojmowano je inaczej, niż sugerują prorocy Starego Testamentu, a szczególnie Jr 31,31nn, podkreślający miłość i przebaczenie, wynikające z Nowego Przymierza<sup>60</sup>. W Qumran rozumiano Nowe Przymierze jako odnowienie przymierza starego i przypomnienie zapomnianych obecnie zobowiązań, przyjętych kiedyś podczas zawarcia tego starego przymierza (por. CD 6,7; 5,20; 1,2; 8,20; 1Q pHab 2,3)<sup>61</sup>.

Teksty Nowego Testamentu, relacjonujące ustanowienie Nowego Przymierza przez Jezusa (Mt 26,26-28; Mk 14,22-24; Łk 22,15-20; 1 Kor 11,23-25), nawiązują do Izajaszowych Pieśni o Słudze Jahwe (Iz 42,1-9; 49,1-7; 50,4-9; 52,13-53,12)<sup>62</sup>. Pieśni te podkreślają dwa istotne elementy związane z przymierzem, mianowicie: ofiarę zbawczą Sługi Jahwe oraz fakt zaprowadzenia przymierza przez Niego. Wyrażenia: „Krew moja wylana za wielu” w Mt 26,28 i Mk 14,24: (hyper/peri pollon) oraz „Ciało moje wydane za was, a Krew moja za was wylana” w Łk 22,19-20 i 1 Kor 11,24 (hyper hymon) nawiązują do Iz 53,5-6.10-12. W tekście tym, nazywanym Czwartą pieśnią o Słudze Jahwe, w tłumaczeniu greckim (*Septuaginta*), termin polloi (czyli: wielu) zastosowano aż czterokrotnie w podobnym kontekście (przelanie krwi, oddanie życia, śmierć) jak w powyższych tekstach Nowego Testamentu. Chrystus nawiązuje więc tu do idei śmierci jako ofiary zastępczej i ekspiacyjnej. Św. Paweł opiewa to w hymnie o uniżeniu się Chrystusa i wywyższeniu Go przez Boga Ojca w Flp 2,5-11.

Sługa Jahwe ma także ustanowić Nowe Przymierze między Bogiem i ludźmi (por. Iz 42,6; 49,8; w *Septuagincie* - „diatheke”) oraz sam ma być przymierzem, żywą jego personifikacją jako aktywny pośrednik tego przymierza. Zapowiedź tę realizuje Chrystus, będąc nie tylko Pośrednikiem Nowego Przymierza, lecz sam stając się przymierzem. Wskazuje na to formuła ustanowienia Nowego Przymierza w Łk 22,20: „Ten kielich to (jest) Nowe Przymierze we Krwi mojej” (touto to poterion he kaine diatheke en to haimati mou) oraz w 1 Kor 11,25: „Ten kielich jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej” (touto to poterion he kaine diatheke estin en to emo haimati). Kielich przymierza w tych tekstach o-

<sup>58</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 337; Krause, dz. cyt., s. 261, 323; Gryglewicz, dz. cyt., s. 51.

<sup>59</sup> J. Behm, *Kainos*, TWNT, t. 3, s. 445 n., 450 η.

<sup>60</sup> J. Coppens, *Les affinités qumraniennes de l'Épître aux Hébreux*, „Nouvelle revue théologique” [= NRTh] 84 (1962) s. 265.

<sup>61</sup> E. Sutcliffe, *The Monks of Qumran*, London 1960, s. 76; R. F. Collins, *The Berith Notion of the Cairo Damascus Covenant and its comparison with New Testament*, „Ephemerides theologicae lovanienses” [= EthL] 39 (1963) s. 567-572.

<sup>62</sup> J. Giblet, *Jésus, Serviteur de Dieu*, „Lumière et vie” [= LeV] 36 (1958) 5-34; O. Cullmann, *Christologie du Nouveau Testament*, Neuchâtel 1958, s. 59; K. Romaniuk, *De themate Ebed Jahwe in Soteriologia S. Pauli*, CBQ 23 (1961) s. 14-25.

bejmuje wprost Chrystusa jako uosabiającego Nowe Przymierze, a pośrednio obejmuje także wymienioną tu krew.

Wyrażenie „wydać się na ofiarę za kogoś” (por. Łk 22,19; Iz 53,10) ma znaczenie ofiarnicze w sensie: ofiarować samego siebie. Formuła ta w Łk 22,19 łączy się ze śmiercią zbawcą Chrystusa. Mt 26,28 dodaje do słów ustanowienia Nowego Przymierza wyjaśnienie o jego celu, mianowicie: na odpuszczenie grzechów. Myśl ta nawiązuje do zapowiedzi Iz 53,4-6. Sługa Jahwe, sam stając się jak gdyby grzechem (por. 2 Kor 5,21 tu: Jezus!), usprawiedliwia wszystkich przynosząc zbawienie i pokój<sup>63</sup>. Ustanowienie Nowego Przymierza przez Jezusa łączy się ze zbawieniem i uwolnieniem od grzechów oraz zjednoczeniem ludzi z Bogiem. Nie może bowiem dojść do zjednoczenia z Bogiem bez wyzwolenia i oczyszczenia z grzechów.

Ryt Nowego Przymierza ustanowiony przez Jezusa jest zupełnie nowy. Stary ryt przymierza pozwala tylko lepiej zrozumieć wielkość i oryginalność tego nowego<sup>64</sup>. Sprawowanie bowiem Eucharystii jest wypełnieniem i doskonałym odzwierciedleniem obrazu ofiary starego przymierza, w świetle zapowiedzi czystej ofiary przez proroka Ml 1,1 ln<sup>65</sup>. Nowe Przymierze ustanowione przez Jezusa jest wieczne, bo oparte zostało na nowym kulcie oddawania czci Bogu w Duchu i w Prawdzie (por. J 4,23). Ten nowy kult jest odtąd jedynie właściwy, dlatego stare zwyczaje i rytury muszą ustąpić miejsca nowym (por. Kol 2,16). Krew Nowego Przymierza będzie odtąd przelewana zawsze i wszędzie (por. Ml 1,11). Stare przymierze było zapowiedzią nowego i powszechnego już przymierza<sup>66</sup>.

W wyniku ustanowienia Nowego Przymierza przez Jezusa powstaje nowy lud Boży, Kościół, będący górnym Jeruzalem - nowym Syjonem i nowym Izraelem (por. Ga 4,26; 5,16) oraz Ciałem Chrystusa (por. Ef 1,23; 2,14.16). W Kościele tym działają Apostołowie i Prorocy (por. Ef 2,20; Ap 21,14). Apostołowie z tego nowego Syjonu sprawują rządy nad Kościołem w imieniu Króla-Mesjasza (por. Mt 19,28), pamiętając jednak, że mają być sługami wszystkich, na wzór Chrystusa, a nie władczymi panami. Mają iść za przykładem swego Mistrza - cierpiącego Sługi Jahwe (por. Mt 20,28; Dz 13,46; 26,18; Flp 2,6-11; Iz 42,7; 49,7). Prawem zaś Nowego Przymierza ma być wiara w Chrystusa i miłość bliźniego na wzór swego Pana (por. 1 J 3,23; J 13,34; Rz 13,8-10; Łk 10,27; Mk 12,29-34)<sup>67</sup>.

### III. WYJĄTKOWOŚĆ OSOBY JEZUSA I JEGO OFIARY W NOWYM PRZYMIERZU

Oczekiwania Nowego Przymierza spełniła inicjatywa Boga zbawiającego, objawiona w Jezusie Chrystusie. On stał się pośrednikiem tej zbawczej inicjatywy. Istotnym celem Wcielenia Syna Bożego było to, by stając się równym ludziom, a zarazem będąc równym Bogu (por. Hbr 1), ukazał te dobra oraz drogę do nich, sam będąc ich uczestnikiem<sup>68</sup>. Dla podkreślenia wielkości tej inicjatywy

<sup>63</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 338.

<sup>64</sup> Tamże, s. 339.

<sup>65</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 119.

<sup>66</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 155.

<sup>67</sup> Krinetzki, dz. cyt., s. 121-124.

<sup>68</sup> Langkammer, *Problemy literackie i genetyczne w Hbr 1,1-4*, RTK 16 (1969) s. 88-93; tenże, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, s. 79-82.

zbawczej Bóg posłużył się swoim Synem. Duchowym dziedzictwem Jezusa jest Jego własna jedność z Bogiem. Przez śmierć Chrystusa została ona jak gdyby przekazana na mocy testamentu wszystkim ludziom (por. Rz 5,6-8; 6,10; 14,15; J 15,13; 1 Kor 8,11; 1 P 3,18).

Śmierć Jezusa była wyrazem wielkiej miłości Boga do ludzi. Chrystus sporządzający testament góruje nad innymi spadkodawcami, bo śmierć, będąca koniecznością dla wejścia testamentu w życie, została przez Niego pokonana. Chrystus dając swoje dziedzictwo, czyli jedność z Bogiem, nadal ma łączność z ludźmi. Tak więc spełnił się warunek konieczny dla zrealizowania testamentu, gdyż Jezus choć umarł, to nadal jest razem z tymi, dla których ów testament przeznaczony. Również w pojęciu testamentu widać tę samą co w pojęciu przymierza ideę daru ze strony Boga. Przeciwwstawienie przymierza idei testamentu nie musi oznaczać, że mamy do czynienia ze skrajnym stanowiskiem doktrynalnym, według którego przymierze jest aktem dwustronnym, testament zaś oznaczałby układ jednostronny, dotyczący dóbr, jakie dostaje się w spadku. Sporządzenie testamentu zakłada pewien związek spadkobiorców i spadkodawcy. Jezus wszedł w historię ludzkości jako brat i nigdy się z tej wspólnoty z ludźmi nie wyłączył (por. Hbr 2,11).

Przymierze zawarte przez Jezusa oznacza wspólnotę religijną, a nie tylko akt prawny<sup>69</sup>. Przymierze to w Hbr 8,8-13 określono przymiotnikiem „kaine” - czyli: nowe, cytując tekst Jr 31,31-34. Według struktury literackiej Hbr cytat ten mieści się w środku partii centralnej tekstu przedstawiającego krytykę starego przymierza i jego zastąpienie nowym. Wprowadzając nazwę: „kaine diatheke” z Jr 31,31n i określając tak przymierze Jezusowe, autor Hbr chciał także powiedzieć, że Nowe Przymierze zostało już od dawna przewidziane w Bożej ekonomii zbawienia, oczekując tylko dogodnej chwili na pełną realizację<sup>70</sup>.

Chrystus jako Pośrednik Nowego Przymierza przewyższył stare i ukazał bezskuteczność instytucji przymierza starego. Stał się bowiem Arcykapłanem, będąc zarazem Bogiem i stanowiąc jedno z ludźmi (por. Hbr 1,5-2,18)<sup>71</sup>. Jezus, Arcykapłan nowego ludu Bożego w Nowym Przymierzu, jest Arcykapłanem wiernym (por. Hbr 3,1-4,14) i miłosiernym (por. Hbr 4,15-5,10). Nowy jest także rodzaj wspólnoty ludu z Arcykapłanem Nowego Przymierza. Polega bowiem na solidarności z ludźmi w cierpieniach, prowadząc ich do zbawienia (por. Hbr 5,1-10).

Jezus jako Arcykapłan Nowego Przymierza powołany został z ludzi i dla ludzi ustanowiony jak kiedyś Aaron. Zaprzysiężony jednak był jak Melchizedek (por. Hbr 5,1-6; 7,1-28). Chrystus zmartwychwstały stał się Pośrednikiem Nowego Przymierza jako doskonały Arcykapłan (por. Hbr 8,1-9,28). Przez swoją śmierć na krzyżu stał się On również żertwą ofiarną Nowego Przymierza, składając ją jako Arcykapłan (por. Hbr 10,1-18)<sup>72</sup>. Chrystus przez własną krew

<sup>69</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 47-49.

<sup>70</sup> A. Vanhoye, *Structure littéraire et thèmes théologiques de l'Épître aux Hébreux*, Studium Paulinum Congressus Internationalis Catholicus. t. 1, Roma 1961, s. 175-181; *La structure littéraire de l'Épître aux Hébreux*, Paris 1963.

<sup>71</sup> W. Preiss, *Poselstwo Listu do Hbr o nowym przymierzu*, „Rocznik Teologiczny Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej” [= RT] 7 (1965) s. 245-247; S. Muñoz Iglesias, *Wyzszość wartości nowej ekonomii zbawienia nad wartościami starej*, „Concilium” 2-3 (1966/67) s. 654-656.

<sup>72</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 137-225; C. Spicq, *Les deux Alliances*, w: *L'Épître aux Hébreux*, Paris 1953, t. 2, s. 285-299.

wszedł raz na zawsze do miejsca świętego zdobywszy wieczne odkupienie (por. Hbr 9,12) i złożył samego siebie jako nieskazitelną ofiarę (por. Hbr 9,14).

Skuteczność zaś ofiar starego przymierza tak się ma do skuteczności dzieła Chrystusa, jak ma się cień, szkic lub zarys do samego obrazu. Szkic zawiera tylko elementy obrazu. I tak: w starym przymierzu składano wiele ofiar (por. Hbr 10,1.3.10), Chrystus zaś złożył tylko jedną ofiarę, skuteczną na wieki (por. Hbr 10,12.14). Podstawą kapłaństwa starego przymierza było codzienne składanie ofiar (por. Hbr 9,11), zgodnie z przepisami Pwt 18,1-7. Czynności te jednak nie doprowadzały ostatecznie ludzi do Boga. Dlatego też kapłani starego przymierza ciągle musieli sprawować ofiary, by szukać drogi ubłagania Boga, choć i tak było to bezskuteczne (por. Hbr 8,2). Chrystus zaś, złożywszy jedną skuteczną ofiarę, doprowadził wszystkich do Boga, bo zasiadł jako zmartwychwstały i uwielbiony Pan po prawicy Mocy Bożej (por. Hbr 9,12)<sup>73</sup>. Ofiary starego przymierza odnawiają tylko stare rany (por. Hbr 10,3), lecz są bezskuteczne, bo nie gładzą grzechów (por. Hbr 10,2.11). Chrystus zaś przez swoją ofiarę zgładził wszystkie grzechy (por. Hbr 10,12).

Dzieło dokonane przez Jezusa jest czymś tak wielkim i niezwykłym, że określono je także przymiotnikiem „*nea diatheke*” (por. Hbr 12,24), podkreślając przez to nowość przymierza Chrystusowego pod względem czasowym, czyli jako takiego, jakiego dotąd przedtem nie było<sup>74</sup>. Nie kontynuuje ono bowiem starego, lecz zaczyna nowy okres dziejów zbawienia. W Nowym Przymierzu Chrystusa ustały wszystkie dotychczasowe niedoskonałe jeszcze instytucje zbawcze zaprowadzone w Starym Testamencie tylko tymczasowo (por. Hbr 9,10). Miejsce starych obrzędów oczyszczających ciało (por. Hbr 9,13) zajęła wspólnota z Bogiem, w przeciwieństwie do dawnego przymierza, przemieniająca człowieka od wewnątrz.

W historii przymierzy Boga z ludźmi jest to wydarzenie różniące się nie tylko bogatszą treścią od wszystkich dawnych inicjatyw zbawczych Boga, lecz jest całkiem nowe pod każdym względem, tak czasowym, jak i jakościowym („*kaine*” i „*nea*”)<sup>75</sup>. Przymiotnik „*nea*” w Hbr 12,24 charakteryzujący przymierze Chrystusa wskazuje, że jest ono już wiecznie młode, nigdy nie starzejące się i zawsze aktualne<sup>76</sup>. Sprawę tę podkreśla również w Hbr 10,20 inny przymiotnik, mianowicie „*prosfatos*”, oznaczający świeżość i nowość tego przymierza<sup>77</sup>. Przymierze Chrystusa w pewnym stopniu kontynuuje poprzednie zbawcze inicjatywy Boga, ale zarazem stanowi rzeczywistość pod wieloma względami inną i dlatego nową („*kaine*”). Jezus stał się bowiem poręczycielem przymierza lepszego (por. Hbr 7,22; 8,6 - gr. „*kreitton*”) i wiecznego (por. Hbr 13,20)<sup>78</sup>.

Być w przymierzu z Bogiem, tzn. być blisko Boga. Żadna instytucja Starego Testamentu nie dawała sposobności do realnego zbliżenia się do Boga. Sanktuarium było bowiem tylko ziemskie, i Boga nie mogło ono ogarnąć, bo Bóg nie mieszka w domach zbudowanych przez ludzi (por. Dz 17,24), a nawet w świątyni jerozolimskiej Bóg nie pojawiał się widzialnie. Mimo że arcykapłan co roku w Dniu Pojednania wchodził do Przybytku, to jednak nie prowadziło to do

<sup>73</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 226-229.

<sup>74</sup> Tamże, s. 233.

<sup>75</sup> Tamże, s. 242.

<sup>76</sup> Spicq, dz. cyt., s. 409.

<sup>77</sup> O. Michel, *Der Brief an die Hebräer*, Göttingen 1957, s. 320.

<sup>78</sup> J. Giblet, *Jésus, Serviteur de Dieu*, LeV 36 (1958) s. 28.

spotkania z Bogiem. Arcykapłan bowiem wnosił tam krew zwierząt zamiast swojej krwi. Instytucje i obrzędy Starego Testamentu, niestety, udawały tylko, że zbliżają ludzi do Boga. Przepisy rytualne nie udoskonalają jednak człowieka i nie usuwały przeszkody w zbliżeniu do Boga, nie gładziły grzechów. Były one jedynie wyrazem wielkiego wołania człowieka, ogromnej potrzeby odpuszczenia grzechów. Prawdziwe zbliżenie człowieka do Boga nastąpiło dopiero w Nowym Przymierzu dzięki pośrednictwu Chrystusa. Dzięki temu też przymierzu nastąpiło pełne pojednanie z Bogiem, czyli odpuszczenie grzechów.

Przymierze to jest nowe, bo ma jedynie godnego Pośrednika. Jest ono nowe doskonałością ofiary. Jest nowe, bo przenika w głąb ludzkiej egzystencji. Nowość przymierza Chrystusowego wynika więc z wyjątkowych kompetencji Pośrednika, który jest w pełni Bogiem i człowiekiem. Nowość ta polega również na ofierze Chrystusa, którą był On sam. Reprezentując ludzkość, złożył ją w imieniu wszystkich ludzi, a jako Bóg nadał tej ofierze wartość ofiary wszechdoskonałej. Nowe Przymierze jest więc nowe dzięki nieporównywalnej ze strony przymierza skuteczności ofiary, polegającej na uświęceniu wiecznym przez ofiarę Chrystusa (por. Hbr 10,10.14).

Nowość przymierza wynika z idealnego złączenia rozerwalnych dotąd ogni wspólnoty z Bogiem. Bóg przyjął ofiarę Chrystusa, bo była ona ofiarą kapłana świętego i niewinnego (por. Hbr 7,26). Kapłan ten utożsamiał się z ofiarą (por. Hbr 9,14). Była to zarazem ofiara kapłana kompetentnie reprezentującego Boga (por. Hbr 1,3) i ludzi (por. Hbr 2.14). Była ona też ofiarą otwierającą drogę do miejsca najświętszego w Przybytku świątynnym (por. Hbr 10,20)<sup>79</sup>. Przez śmierć Jezusa oraz przez Jego dzieło pośredniczenia i pojednania nas z Bogiem możemy jako powołani otrzymać w Chrystusie zapowiedź dziedzictwa wiecznego (por. Hbr 9,15)<sup>80</sup>. Łączność ludzi z Bogiem na mocy przymierza zawartego przez Chrystusa osiąga swoją pełnię i doskonałą realizację. Oczyszczenie z grzechów i pojednanie z Bogiem, będące istotą przymierza, zostało dokonane przez krew Chrystusa, Wielkiego Pasterza, dającego swoje życie za nas (por. Hbr 13,20; J 10)<sup>81</sup>.

#### IV. DUCHOWY CHARAKTER NOWEGO PRZYMIERZA

Przymierze Synajskie należało do wielkich przywilejów Izraela, na równi z usynowieniem, chwałą, kultem, Prawem Mojżeszowym i obietnicami (por. Rz 9,4). Żydzi, niestety, odrzucając Chrystusa, zaprzepaścili na razie przywilej przymierza, mianowicie: obietnicę (por. Rz 9-11; Ef 2,12). Nowe Przymierze jest zaś wyższe od starego, bo zostało zawarte we krwi Chrystusa (por. 1 Kor 11,25) i jest realizacją Bożego planu zbawienia. Rezultatem Nowego Przymierza jest odpuszczenie grzechów (por. Rz 11,27; Hbr 10,12; Iz 59,20). Bóg odtąd rzeczywiście mieszka wśród ludzi (por. 2 Kor 6,6; Ez 37,27). Uczestników Nowego Przymierza charakteryzuje wolność (por. Ga 4,22-31), a nie jak w starym przymierzu — niewola Prawa.

Zródłem różnicy między starym a nowym przymierzem jest dar Ducha Świę-

<sup>79</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 237-242.

<sup>80</sup> H. Haarbeck, H. G. Link, *Kainos*, w: *Theologisches Begriffslexikon zum Neuen Testament* [=TBNT], red. L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bitenhard, Wuppertal 1970, t. 2/1, s. 974.

<sup>81</sup> Kudasiwicz, dz. cyt., s. 341.

tego działającego w ludzie Bożym (por. Rz 5,5; 8,4-16). Uwalnia On z niewoli grzechu i usynawia (por. Rz 8,14; Ga 4,6) oraz czyni nas nowym stworzeniem (por. Ga 6,15; 2 Kor 5,17). Nowe Przymierze jest więc przymierzem Ducha i pełną realizacją obietnic starego przymierza. Obietnice te zostały zrealizowane dzięki zbawczej śmierci Jezusa Chrystusa. Realizacja ta przewyższa stare przymierze, tak jak Duch ożywiający przewyższa śmiercionośną literę Prawa (por. 2 Kor 3,6). Nowe Przymierze Ducha ma charakter uniwersalny, obejmujący wszystkich (por. Ef 2,14n)<sup>82</sup>.

W 2 Kor 3,6 przymierze Chrystusa nazywa Paweł wprost za Jr 31,31 Nowym Przymierzem - „kaine diatheke”, przeciwstawiając mu przymierze synajskie, które nazwano przymierzem litery (gr.: *gramma*). To Nowe Przymierze jest przymierzem Ducha, życia i wolności (por. 2 Kor 3,6,17), a nie przymierzem grzechu i śmierci (por. 2 Kor 3,7). W Ga 4,22.26.30.31 i w 2 Kor 3,17 Apostoł mówi o wolności charakterystycznej dla Nowego Przymierza, zapowiadanej już przez Jr 31-32. Wszystkie więc teksty Pawłowe o Nowym Przymierzu związane są z prorocstwem Jr 31-32, podkreślając nowość tego przymierza Chrystusowego oraz zwracając uwagę na miłość, polegającą na wylaniu Jego własnej krwi dla naszego zbawienia<sup>83</sup>. Przymierze to domaga się miłości również od odbiorców.

Darem Nowego Przymierza jest nowe życie prowadzone w nowości Ducha (por. Rz 6,4; 7,6). Na mocy tego przymierza człowiek i cały kosmos staje się nowym stworzeniem, a nowy człowiek posiada szczególne dziecięstwo Boże (por. Ef 2,11-22; 2 Kor 11,2; 1 J 3,1)<sup>84</sup>.

Nowe Przymierze oznacza więc nowy Boży porządek, w którym należy się kierować Duchem Świętym, a nie literą Prawa (por. 2 Kor 3,6)<sup>85</sup>. Św. Paweł przeciwstawia więc nową ekonomię zbawienia, charakteryzującą się działaniem Ducha Świętego, starej ekonomii, opartej na Prawie Mojżeszowym (por. 2 Kor 3,6-18). Takie bowiem znaczenie ma w powyższym tekście termin grecki: „*gramma*” (dosłownie: litera, a tu: Prawo Mojżeszowe zwane Prawem Litery; por. także: Rz 3,20; 7,7-9; 8,1-4; Ga 5,16)<sup>86</sup>. Stare przymierze charakteryzuje się prawem śmierci, dlatego litera Prawa obecnie jest już przestarzała. Duch Święty zaś, który nas teraz prowadzi, nie należy do starej ekonomii zbawienia (por. Ga 3,2-5; 5,14)<sup>87</sup>.

Duch Święty, będąc przywilejem czasów eschatologicznych, nadaje przymierzem Chrystusowemu charakter ostatecznej nowości. Duch bowiem i nowość są u Pawła synonimami<sup>88</sup>. Człowiek ochrzczony, włączony w nową ekonomię zbawienia, zrywa z prawem grzechu i śmierci i postępuje według Ducha, a nie według ciała (por. Rz 8,4). To Nowe Przymierze Ducha polega na nowej służbie w nowym Duchu (por. 2 Kor 3,6 - *diakonia pneumatos*), a nie według starej litery Prawa (por. Rz 7,6)<sup>89</sup>. Nowość ta nie jest tylko jednorazowym przeciwstawieniem jej staremu Prawu, lecz procesem nieustannej już odnowy.

<sup>82</sup> Tamże, s. 339-340.

<sup>83</sup> Gryglewicz, dz. cyt., s. 54, 57.

<sup>84</sup> Krinietzki, dz. cyt., s. 120 n.

<sup>85</sup> J. Behm, *Kainos*, TWNT, t. 3, s. 452.

<sup>86</sup> H. Schrenk, *Gram/na*, TWNT, t. 1, s. 765; K. Prümm, *Diakonia pneumatos*, Rom-Freiburg-Wien 1957, t. 1, s. 116-122, 154-164.

<sup>87</sup> A. Jankowski, *Duch Odnowiciel*. „*Analecta Cracoviensia*” 4 (1972) s. 132, 135.

<sup>88</sup> R. Harrisville, *The Concept of Newness in the New Testament*, Minneapolis 1960, s. 60.

<sup>89</sup> K. Roman iuk, *Kyrios i pneuma*, w: *Drogi zbawienia*, red. B. Przybylski, Poznań 1970, s. 221 η.

## V. NOWY KULT W NOWYM PRZYMIERZU

Nowe Przymierze ustanowione przez Jezusa swój szczyt osiągnie w liturgii nieba, która będzie ostateczną pełnią nowego kultu. Nowe Przymierze posiada dwie perspektywy: doczesną, czasową, oznaczającą etap ziemski Kościoła, oraz ostateczną, wiecznie już trwałą po paruzji, w niebie. Cechą charakterystyczną tego przymierza jest więc zasada eschatologii częściowo zrealizowanej: już i jeszcze nie (por. 2 Kor 3,3; Ef 5,22n). Na etapie ziemskim Kościoła Nowe Przymierze realizuje się w sprawowaniu Eucharystii. Po paruzji zaś nastąpi ostateczne dokonanie się tajemnicy Bożej (por. Ap 21,3n. 29), będące pełną realizacją przymierza (por. Mt 26,29 - Jezus zapowiada udział w nowej liturgii nieba).

Niebo będzie triumfem dla ludu przymierza zbawionego krwią Baranka. Bóg, jako pierwsze i ostatnie Słowo, będące miłością, zawiera to przymierze (por. Ap 21,6)<sup>90</sup>. Miłość jest bowiem inicjatywą Boga Ojca, który nabywa sobie na własność nowy lud Boży krwią swego Syna. Śmierć zbawcza Syna była zaś aktem najwyższej miłości i posłuszeństwa. To też stanowi największą oryginalność Nowego Przymierza. Nowy lud został bowiem nabyty przez Boga drogą przymierza przypieczętowanego krwią Syna Bożego<sup>91</sup>.

Cechą charakterystyczną nowego ludu biorącego udział w liturgii nieba jest nowe imię (gr.: *kaine onoma*), jakie noszą zwycięzcy jazem z Bogiem i Chrystusem (por. Ap 2,17; 3,12; 7,2; 19,12). Imię w Piśmie Świętym zawsze łączy się z tym, kto je nosi, objawia jego istotę. Dlatego nowe imię oznacza w tych tekstach nową osobowość, będącą darem łaski. Imię to otrzymuje w nowej ekonomii zbawienia zwycięzca, jako wybraniec Chrystusa. Imienia tego nikt nie zna, nowemu bowiem związkowi z Chrystusem towarzyszy wzajemna z Nim znajomość zupełnie indywidualna, niepowtarzalna i nie do przekazania innym (por. J 10,3-5.14n; 20,16)<sup>92</sup>.

Ostateczne spełnienie Nowego Przymierza zaprowadzonego przez krew Chrystusa dokona się w przyszłym królestwie Bożym (por. Mt 26,29; Mk 14,25; Łk 22,16.18). Ten ostateczny wydzźwięk łączy się z ustanowieniem Nowego Przymierza. Jezus, łącząc przymierze z nadchodzącą na Niego śmiercią, nadaje mu ostateczny sens. Śmierć Jezusa staje się bowiem przyczyną nadejścia królestwa Bożego, które On tak często zapowiadał. Pełen świadomości uczestnictwa w eschatologicznej chwale królestwa Bożego razem ze swymi uczniami (por. Mt 26,29) Jezus wypowiada uroczyste słowa o picciu owocu winnego szczepu w królestwie Bożym. Nowe picie oznacza odmienny porządek przyszłego królestwa Bożego, w odróżnieniu od obecnego, ziemskiego wymiaru Kościoła. Motyw ucztowania w królestwie Bożym wyraża przede wszystkim doskonałość i nieskończoność owej niebiańskiej wspólnoty uczniów ze swoim Panem i Bogiem<sup>93</sup>. Krew Nowego Przymierza w Eucharystii jest antycypacją nowego wina, które będziemy pili podczas uczy eschatologicznej w niebie<sup>94</sup>. Ostateczny etap

<sup>90</sup> Kudasiewicz, dz. cyt., s. 341 n.

<sup>91</sup> K. Romaniuk, *De caritate Patris et Filii in soterologia S. Pauli*, VD 39 (1961) s. 248-254.

<sup>92</sup> A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, Poznań 1959, s. 153.

<sup>93</sup> Langhammer, *Wprowadzenie i komentarz*, s. 69; tenże, *U podstaw chrystologii Nowego Testamentu*, s. 237-241.

<sup>94</sup> I. de la Potterie, *Nowe*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Warszawa 1973, s. 563.



Nowego Przymierza nastąpi po paruzji. Wówczas będziemy Boga oglądali twarzą w twarz (por. Ap 22,4n) i wtedy w pełni zrealizuje się formuła przymierza: „Oni będą Mi ludem, a Ja będę im Bogiem” (por. Ap 21,2-4). Wszystkie ludy odtąd będą już miały tylko jednego Boga.

Nowy kult zaprowadzony przez Nowe Przymierze Jezusa nie poprzestaje tylko na wypełnieniu zewnętrznych obrzędów, ale dotyczy autentycznej czci Ojca w Duchu i Prawdzie (por. J 4,23). Kult ten jest niezależny od miejsca i łączy się ściśle z osobą Jezusa, ku któremu prowadzi Duch Prawdy. Chrześcijanin oddaje cześć Bogu nie w imię własnej duchowej natury, wyzwolonej z ciała, ale szuka kontaktu z pełnią duchowości Boga, która przejawia się w osobie i działaniu Jezusa Chrystusa, będącego prawdziwym Bogiem (por. 1 J 5,20). Poznanie Prawdy jest równoznaczne z uznaniem Boga w osobie Jezusa Chrystusa (por. J 8,32; 17,3)<sup>95</sup>.

Uniwersalizm mesjańskiego kultu Boga popiera fakt, że Bóg jest Duchem. Kościół - nowy Izrael zerwał ze świątynią jerozolimską, bo Bóg nie mieszka w budynkach zbudowanych przez ludzi (por. Dz 7,48). Jezus zaś jest Kimś większym niż świątynia (por. Mt 12,6). Religia Mojżeszowa spełniała rolę pedagoga prowadzącego ku Chrystusowi (por. Ga 3,24). Jezus otrzymał zaś wznioślejszą służbę, bo stał się pośrednikiem lepszego przymierza (por. Hbr 8,6). Bóg jest już zawsze obecny w Chrystusie, dlatego teraz nie ma sensu pytanie o miejsce kultu (por. J 4,20-24), ważna jest bowiem jedność z Chrystusem. Jezus jest więc twórcą nowego i prawdziwego kultu Bożego. W nowym ludzie Bożym Chrystus sam, bez pośrednictwa świątyni umożliwia spotkanie z Bogiem, będąc głównym liturgiem nowej liturgii nieba (por. Hbr 8,1n). Ciało Chrystusa zmartwychwstałego jest nowym sanktuarium (por. J 2,19-23) oraz Pełnią Boga (por. Kol 2,9n), a wierni w Niej uczestniczą. Nowy lud Boży, nowy Izrael, Reszta Izraela z zapowiedzi prorockich, jest królewskim Kapłaństwem (por. 1 P 2,9). Kościół urzeczywistnia Nowe Przymierze głoszące wspólnotę człowieka z Bogiem (por. 2 Kor 6,16)<sup>96</sup>.

Chrystus zmartwychwstały, jako Arcykapłan nowej liturgii nieba, nie musi spełniać żadnej posługi. Oczekuje On tylko, aż Jego nieprzyjaciele staną się podnóżkiem nóg (por. Hbr 10,13 - obraz z Ps 110,1). Chrystus zajął miejsce Prawa Mojżeszowego, które nie mogło nikogo udoskonalić (por. Hbr 10,1). On zaś udoskonalił tych, co są uświęceni (por. Hbr 10,14). Obrzędy czysto zewnętrzne w Starym Przymierzu nie oczyszczały sumień (por. Hbr 9,9n; 10,1-4). Uświęcenie zaś dokonało się przez Jezusa Chrystusa składającego Bogu ofiarę, która godnie reprezentuje ludzkość i jest miłą w oczach Bożych. Nowe Przymierze sprawia też oczyszczenie grzechów i nie trzeba już odtąd składać innej ofiary za grzechy (por. Hbr 10,18)<sup>97</sup>. Jezus przez swoją Krew poświęcił (gr.: *egkainizei*) dla nas nowe dojście do Boga, a to znaczy, że uczynił je skutecznym (por. Hbr 10,20)<sup>98</sup>.

Droga do Boga, którą Jezus poświęcił i otworzył oraz po której przeszedł On jako pierwszy, jest drogą, na której również my znajdujemy dostęp do Boga (por. Hbr 9,18; 10,20). Na mocy przymierza, przez poświęcenie krwią, czyli

<sup>95</sup> L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana*, Poznań 1975, s. 180; W. Gronkowski, *In Spiritu et Veritate*, RBL 7 (1954) s. 194-204.

<sup>96</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 18 n.

<sup>97</sup> Tamże, s. 230-232.

<sup>98</sup> Haarbeck, Link, dz. cyt., s. 975.

przez śmierć Chrystusa, zapanował nowy porządek, analogiczny do sytuacji na Synaju, wprowadzający łączność z Bogiem (por. Wj 24,6)". Droga ta jest nowa, tzn. na nowo wprowadza nas do zbawienia. Chrystus ją uświęcił przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, a wprowadzając nas do zbawienia, otworzył nam wejście do nieba<sup>100</sup>. Ofiara Chrystusa według Hbr 10,20 jest nazwana nową (*profatos*) pod względem czasowym, jako że została przeciwstawiona starej drodze zbawienia, nie mającej już żadnych perspektyw na przyszłość (por. Hbr 8,13; 10,1)<sup>101</sup>. Jest ona również nowa ze względu na jakość, ponieważ Nowe Przymierze już się nie zestarzeje<sup>102</sup>.

Charakteryzuje się więc ono nieprzemijalną już świeżością. Stare ryty i ceremonie, jako już nieaktualne, muszą odtąd ustąpić miejsca nowej służbie żywemu Bogu (por. Hbr 9,14). Nowa droga zbawienia nie prowadzi już przez stare ofiary, lecz przez dzieło zbawcze dokonane w Ciele Chrystusa<sup>103</sup>. W jednej ofierze Chrystusa wszystkie dotychczasowe ofiary znalazły swoje dopełnienie. Lud starożytności miał dostęp tylko do góry Synaj (por. Hbr 12,18n - obraz wzięty z Wj 19,16-25,1; Pwt 4,9-20). Istotną treścią tego porównania są dwie różne rzeczywistości reprezentowane pod obrazem gór: Synaj i Syjon (por. Ga 4,24-26). Przez Synaj Bóg wszedł w historię Izraela, ale w sposób niepełny. Nie tworzył bowiem ścisłej wspólnoty z narodem (por. Hbr 12,20 - Wj 19,20). Chrystus zaś wysłużył dostęp do góry Syjon, która jest miastem Boga i niebiańskim Jeruzalem (por. Ap 21,2,9-22,5). Oznacza ona również wspólnotę wszystkich zgromadzonych przy Bogu. Chrystus wysłużył wszystkim przystęp do Boga taki, jaki On sam posiada.

Chrześcijaństwo, choć żyją jeszcze na ziemi, już mają obywatelstwo nieba, nowego Jeruzalem. Wierzący w Chrystusa mają także prawo wstępu do prawdziwej świątyni, do sanktuarium w niebie. Drogę do niego otworzył Jezus przez swoją Krew (por. Hbr 10,20). Droga znana ze Starego Testamentu nie prowadziła do celu, bo nie ukazywała adekwatnych środków. Zamiast prawdziwej ofiary składano wówczas tylko ofiary zwierzęce (por. Hbr 9,13). W Starym Testamencie drogą tą szedł tylko arcykapłan. Chrystus zaś otworzył ją dla wszystkich, będąc dla wszystkich przewodnikiem (gr. *archegos*). Według Ewangelii Jana 14,6 Jezus jest Drogą. Autor Hbr 10,20 dodaje do tej myśli, że droga Chrystusa nie skończyła się Wcieleniem, czyli przyjęciem śmiertelnego ciała przez Syna Bożego.

Droga do niebiańskiego sanktuarium jest teraz wciąż otwarta i żywa, bo w chwale uwielbienia żyje jej Przewodnik. W starym przymierzu do służby Bożej dopuszczani byli tylko lewici. W Nowym Przymierzu zaś wszyscy są powołani do służby Bożej na mocy łaski wysłużonej przez Chrystusa (por. Hbr 1,6)<sup>104</sup>. Uczestnicy tej nowej służby Bożej, będącej nową liturgią nieba, śpiewają nową pieśń („kaine oda” - por. Ap 5,9; 14,3). Pieśń ta była dotąd nieznaną, bo sławi ona już nie tylko Boga znanego w Starym Testamencie (Jahwe), ale również Jezusa Chrystusa, który jest sprawcą nowej ekonomii zbawienia. Treścią tej pieśni jest uwielbienie Chrystusa za dokonane przez Niego dzieło odkupienia, którym

<sup>99</sup> J. Behm, *Kainos*, TWNT, t. 3, s. 455.

<sup>100</sup> H. Haarbeck, *Neos*, TBNT, t. 2/1, s. 976.

<sup>101</sup> Ch. Maurer, *Profatos*, TWNT, t. 6, s. 768.

<sup>102</sup> Spicq, dz. cyt., t. 2., s. 315.

<sup>103</sup> Maurer, dz. cyt., s. 768.

<sup>104</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 232-236.

niebo bardzo się interesuje. Krew Chrystusa Odkupiciela nie tylko bowiem uwalnia od grzechów, lecz daje także łaskę zrozumienia ekonomii Bożej oraz daje prawo do udziału w królewskiej i kapłańskiej liturgii Boga prawdziwego (por. Ap 1,5n; 5,9). Liturgia ta jest przeciwieństwem kultu oddawanego bożkom na całym świecie (por. Ap 13,3n. 8)<sup>105</sup>.

Służba Boża w Nowym Przymierzu sprowadza się do nowej liturgii, której przewodniczy Chrystus. Ma On predyspozycje dające Mu z natury przystęp do Ojca i pełny współdziałal z ludźmi (por. Hbr 5,2). To zadecydowało o Kapłaństwie Chrystusa, czyli o pośrednictwie między Bogiem i ludźmi. Zadaniem kapłana jest bowiem łączyć ludzi z Bogiem, zbliżać do siebie obydwie strony i utrzymywać fakt przymierza. Chrystus był do tego przygotowany najlepiej spośród wszystkich dotychczasowych pośredników - kapłanów. Chrystus w pełni bowiem reprezentuje Boga, od którego odziedziczył imię ponad wszelkie imię (por. Hbr 1,4; Flp 2,9n), oraz w pełni reprezentuje ludzi, do których we wszystkim jest podobny, z wyjątkiem grzechu (por. Hbr 4,5)<sup>106</sup>.

Nowa ofiara Chrystusa, zbliżająca ludzi do Boga, dokonała się przez przelanie krwi, bo tylko tak mogą być grzechy odpuszczone (por. Hbr 9,22). Stary Testament nie gładził grzechów (por. Hbr 10,11). Chrystus zaś zgodnie z rytuałem przymierza złożył ofiarę krwi dla odpuszczenia grzechów. Była to ofiara najdoskonalsza. Przewyższyła ona bowiem wszystkie ofiary Starego Testamentu, mając jedynie kompetentnego Pośrednika, który złożył na ofiarę własną krew, swoje życie<sup>107</sup>. Krew Nowego Przymierza nie jest symboliczna, jak w Starym Testamencie, lecz jest prawdziwą krwią ofiary, jaką był Jezus, i została wylana za zbawienie wszystkich ludzi. Chrystus napoił uczniów swoją własną krwią, przez co wlał w nich swoje życie, które jest nowym życiem<sup>108</sup>.

Ofiara Chrystusa była przyjęta przez Boga, a On sam jako Ofiarnik został przez Boga wywyższony (por. Hbr 5,7). Bóg Go wysłuchał przez to, że Chrystus zgodził się umrzeć i rzeczywiście poniósł śmierć. Złożył On ofiarę ze swego życia, a będąc Synem Bożym, wrócił na Prawicę Boskiego Majestatu (por. Hbr 10,12). Wszedł więc tam, gdzie Bóg jest rzeczywiście obecny, czyli do prawdziwego Miejsca Najświętszego. Jediną zasłoną Boga w Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, było Jego ludzkie ciało (por. Hbr 10,20). W ekonomii zbawczej Bogą okazało się ono nieodzownym warunkiem dojścia do autentycznego Miejsca Świętego, czyli do nieba.

Wywyższenie Chrystusa przez zmartwychwstanie i wniebowstąpienie gwarantuje Jego ofierze ciągłą już skuteczność (por. Hbr 7,25). Chrystus wszedł bowiem do nieba, aby wstawiać się za nami do Boga (por. Hbr 9,24). W niebie Chrystus ma także łączność z ludźmi. A mając ludzkie doświadczenia, może On również wszystkim współczuć (por. Hbr 4,15). Jednocześnie On więc wszystkich na drodze do prawdziwego sanktuarium niebiańskiego (por. Hbr 10,19), przewodzi ludziom w wierze i ją udoskonala (por. Hbr 12,2)<sup>109</sup>.

<sup>105</sup> Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 171 n., 222.

<sup>106</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 239.

<sup>107</sup> Tamże, s. 240.

<sup>108</sup> Filipiak, dz. cyt., s. 155.

<sup>109</sup> Szlaga, dz. cyt., s. 240 n.

## VI. NOWE PRZYMIERZE A TRWAŁE WYBRAŃSTWO IZRAELA W STARYM TESTAMENCIE WEDŁUG RZ 9-11

Nowe Przymierze założone przez Jezusa Chrystusa nie zniósło trwałego wybraństwa Izraela przez Boga, jak to zaznacza św. Paweł w Rz 11,28-31: „Dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne” (w. 29). A w Rz 9,4 Apostoł pisze o: „Izraelitach, do których należą: przybrane synostwo, chwała, przymierza i nadanie Prawa oraz pełnienie służby Bożej i obietnice”.

Również w najnowszych dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła sprawa ta została bardzo mocno podkreślona. I tak, w soborowej Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, z dnia 28.11.1965 r. w punkcie 4. czytamy: „Chociaż Kościół jest nowym ludem Bożym, to nie należy jednak przedstawiać Żydów jako odrzuconych czy przeklętych przez Boga, rzekomo na podstawie Pisma św.”<sup>110</sup>. Zaś w „Wytycznych i wskazówkach dotyczących wprowadzenia w życie numeru 4 Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich” z dnia 1.12.1974 r., opracowanych przez Komisję dla stosunków Kościoła z judaizmem, w rozdz. 3 mówi się, że „...nie można Starego Testamentu i zasadzającej się na nim tradycji żydowskiej przeciwstawiać Nowemu Testamentowi w taki sposób, że zdaje się ona (tradycja judaistyczna) zawierać jedynie religię sprawiedliwości, strachu i legalizmu, nie nawołując do miłości Boga i bliźniego (por. Pwt 6,5; Kpł 19,18; Mt 22,34-40). Jezus bowiem jak i Apostołowie oraz większość Jego uczniów wywodzą się z narodu żydowskiego. Jezus zaś jako Mesjasz i Syn Boży głosząc nowe orędzie Ewangelii zawsze mówił, że zamierza wypełnić i spełnić wcześniejsze objawienie (dane w Starym Testamencie). I chociaż nauka Jezusa zawiera coś z gruntu nowego, to wciąż powołuje się ona na naukę Starego Testamentu. Nowy Testament charakteryzuje się głębokim związkiem ze Starym Testamentem. Sobór Watykański II tak to ujmuje w *Dei Verbum* w punkcie 16: «Bóg, sprawca natchnienia i autor ksiąg obydwu Testamentów, mądrze postanowił, by Nowy Testament był ukryty w Starym, a Stary w Nowym znalazł wyjaśnienie». Historia judaizmu nie kończy się wraz ze zburzeniem Jerozolimy (w r. 70). W trakcie jej dalszego przebiegu rozwinęła się religijna tradycja, którą cechuje bogactwo wartości religijnych, chociaż, jak sądzimy, po Chrystusie tradycja ta (judaistyczna) ma z gruntu inne znaczenie. Razem też z Prorokami i Apostołem Pawłem Kościół oczekuje znanego tylko Bogu dnia, w którym wszystkie ludy będą wzywały Pana jednym głosem i wspólnie będą Mu słu-

!!!

Jak już wyżej wspomniano, św. Paweł w Rz 9,4n wymienia przywileje Izraela w historii zbawienia. Pisze on o „Izraelitach, do których należą: przybrane synostwo, chwała, przymierza i nadanie Prawa, pełnienie służby Bożej i obietnice. Do nich należą Praojcowie, z nich również jest Chrystus według ciała”.

F. Mussner<sup>112</sup> podkreśla, że przywileje Izraela nie są minionymi darami Bożymi, lecz są czymś trwałym, o czym ma świadczyć użycie czasu teraźniejszego w Rz 9,4: (oni - Izraelici są - gr. „eisin”). Kościół zaś (szczególnie składający się z pogan) częściowo partycypuje w tych przywilejach, ponieważ został miło-

<sup>110</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1986, s. 337.

<sup>111</sup> *Wytyczne i wskazówki dotyczące wprowadzenia w życie numeru 4 Deklaracji „Nostra aetate”*, cyt. za: A. Läpple, *Od egzegezy do katechezy*, tłum. B. Białecki, Warszawa 1986, t. 2, s. 82n.

<sup>112</sup> F. Mussner, *Traktat o Żydach*, tłum. J. Kruczyńska, Warszawa 1993, s. 52 n.

siernie włączony do grona wybranych przez Boga do zbawienia (por. Rz 11,17-24). Izrael, mimo tych przywilejów, w swej większości nie okazał posłuszeństwa Ewangelii. Apostoł Paweł pyta jednak w Rz 3,3: „Bo i cóż, jeśli niektórzy stali się niewierni, to czyż ich niewierność miałaby zniweczyć wierność Boga? Żadną miarą! Bóg przecież musi ukazać się prawdomówny”. Dalej Apostoł pisze o chrześcijanach, których Bóg powołał nie tylko spośród Żydów, ale i spośród pogan, oraz o Izraelu, z którego „tylko Reszta będzie zbawiona” (por. Rz 9,24-27). I wyjaśnia, że „zatwardziałość dotknęła tylko część Izraela, aż do czasu, gdy wejdzie do Kościoła pełnia pogan. I tak cały Izrael będzie zbawiony” (por. Rz 11,25n).

Tajemnica dotycząca zbawienia całego Izraela wyjaśniona jest w Rz 11,28-33: „Co prawda, gdy idzie o Ewangelię, to są oni [Izraelici odrzucający Chrystusa] nieprzyjaciółmi Boga ze względu na wasze dobro [chodzi o włączenie pogan do Kościoła]. Gdy jednak idzie o wybranie, są oni [Izraelici], ze względu na Prajców, przedmiotem miłości. Bo dary łaski i wezwanie Boże są nieodwołalne. Podobnie bowiem jak wy [poganie] niegdyś byliście nieposłuszni Bogu, teraz zaś z powodu ich nieposłuszeństwa [chodzi o Izraelitów nie okazujących posłuszeństwa Ewangelii] dostąpiliście miłosierdzia. Tak i oni [Izraelici] stali się teraz nieposłuszni z powodu okazanego wam [poganom] miłosierdzia, aby i sami mogli dostąpić miłosierdzia. Albowiem Bóg poddał wszystkich nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać miłosierdzie. O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy Boga! Jakże niezbadane są Jego wyroki i nie do wysledzenia Jego drogi!”

Co oznacza określenie: „cały Izrael” w Rz 11,26?<sup>113</sup> Na podstawie Rz 9,6, gdzie Paweł mówi: „Nie wszyscy, którzy pochodzą od Izraela, są Izraelem”, trzeba rozróżnić Izraelitów należących do ludu Izraela oraz Żydów, którzy stali się nieposłuszni Ewangelii. O tym rozgraniczeniu decyduje idea wyboru przez Boga. Wybór odnosi się do ludu Izraela. Jednych Żydów (w Rz 11,5 nazwanych: „Resztą wybraną przez łaskę”) Bóg wybrał, i ci są posłuszni Ewangelii. Innych zaś Izraelitów (por. Rz 11,7) Bóg pograżył w zatwardziałości i ci nie słuchają Ewangelii. Zatwardziałość ta jednak dotknęła tylko część Izraela (por. Rz 11,25). Określenie: „cały Izrael” (gr.: pas Israel) w *Septuagincie* oznacza często ogół ludu izraelskiego<sup>114</sup>.

Ów „cały Izrael” składa się więc z „Reszty”, która dzięki łasce Bożej przyjęła Ewangelię, i tych „innych”, których Bóg pograżył w zatwardziałości (por. Rz 11,5-7), „którzy nie chcą uznać, że usprawiedliwienie pochodzi od Boga, uparczywie trzymają się własnej drogi usprawiedliwienia i nie poddali się usprawiedliwieniu pochodzącemu od Boga” (por. Rz 10,3). Odniesienie do ogółu Izraela pojawia się w Rz 10,16, gdzie Paweł mówi: „Nie wszyscy [Izraelici] dali posłuch Ewangelii”. Określenie: „nie wszyscy” oznacza więc część Izraela, mianowicie tę, która pozostała zatwardziała. Formułę: „cały Izrael” w Rz 11,26 należy określić jako „wszyscy Izraelici”<sup>115</sup>.

Bóg więc nie odrzucił swego ludu, Izraela, który niegdyś wybrał (por. Rz 11,1). Bóg ma też dość mocy, aby pograżoną w zatwardziałości „część Izraela” ponownie wszczepić w jej naturalną „szlachetną oliwkę” (por. Rz 11,23n). Dary łaski Boga i Jego wybranie są nieodwołalne (por. Rz 11,29). Żydzi, „gdy chodzi

<sup>113</sup>Tamże, s. 58 n.

<sup>114</sup>Tamże, s. 59 n.

<sup>115</sup>Tamże, s. 60 n.

o wybranie przez Boga, są ze względu na Praojców przedmiotem miłości Bożej" (por. Rz 11,28; 9,4n). Bóg poddał wszystkim nieposłuszeństwu, aby wszystkim okazać miłosierdzie, które obejmie również cały Izrael (por. Rz 11,32). Bóg uczynił Izrael zatwardziałym. Niewiara Izraela pozostanie jednak absolutną tajemnicą Boga. Wybranie więc nie zależy od tego, kto chce, ale od Boga, który okazuje miłosierdzie (por. Rz 9,16)<sup>116</sup>.

Jezus i Apostołowie czerpią w pełni z wielkiego duchowego dziedzictwa Izraela. Św. Paweł w Rz 11,12.15 wiąże przyszłe zbawienie ludów i świata ze zbawieniem Izraela: „Bo jeżeli ich upadek przyniósł bogactwo światu, a ich pomniejszenie - wzbogacenie poganom, to o ileż więcej przyniesie ich zebranie się w całość... Bo jeżeli ich odrzucenie przyniosło światu pojednanie, to czymże będzie ich przyjęcie, jeżeli nie powstaniem ze śmierci do życia?”<sup>117</sup> Św. Paweł mówiąc w Rz 11,26 o zbawieniu całego Izraela, pisze o „przyjściu Zbawiciela, który odwróci bezbożność [nieprawości] Jakuba”. W wierszu 27. Apostoła mówi o przymierzu: „I to będzie moje [Boże] przymierze z nimi [z Izraelitami]: gdy zgładzę ich grzechy”. Zbawienie jest tu więc widziane jako dzieło Zbawiciela i jako zawarcie przymierza, którego skutkiem jest zgładzenie grzechów. (W tekście zacytowano Iz 59,20; 27,9).

Nie można rozstrzygnąć, czy w Rz 11,27 mówi się o przymierzu w czasie teraźniejszym, czy w przyszłym, bowiem w tekście oryginalnym - greckim brak czasownika odnośnie do przymierza. Obietnica nadal więc dotyczy Izraela. A jeśli słuchoją obecnie tylko „Reszta” i tylko niektórzy jej ufają, to Bóg na końcu spełni ją wobec całego Izraela<sup>118</sup>. Twierdzenie więc, że przymierze Boga z Izraelem trwa nadal, znajduje swoje wyjaśnienie w dziele Jezusa Chrystusa, Zbawiciela, przez którego Bóg zawarł Nowe Przymierze przynoszące odpuszczenie grzechów. Cały zaś Izrael będzie zbawiony, uczestnicząc w tym Nowym Przymierzu założonym przez Chrystusa, „bowiem w żadnym innym nie ma zbawienia, i nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (por. Dz 4,12). To Nowe Przymierze, jak już wykazano, ciągle odwołuje się do przymierza starego, które było zapowiedzią, typem i przygotowaniem nowego. I chociaż stare przymierze nikogo nie doprowadziło do zbawienia, to jednak owo zbawienie przygotowało (por. Ga 3,24; Hbr 9,1-10,20).

Dzięki wierze w Chrystusa każdy, tak Żyd jak i poganin, staje się uczestnikiem zbawienia w Nowym Przymierzu, według nowej ekonomii zbawczej. Nowe życie, zbawienie, zaznacza się w całym Nowym Izraelu, Izraelu Bożym (por. Ga 6,16), łączącym „obie części ludzkości” (por. Ef 2,14). I obok tych, „którzy już przedtem złożyli nadzieję w Chrystusie”, czyli obok Żydów (por. Ef 1,12), znaleźli się także poganie, będący dotąd „poza Chrystusem, obcy względem Izraela i bez udziału w przymierzach obietnicy” (por. Ef 2,12). Odkupienie w Chrystusie sprawiło, że „błogosławieństwo Abrahama stało się udziałem pogan” (por. Ga 3,14). „W Chrystusie bowiem także i poganie usłyszeli Słowo Prawdy, Dobrą Nowinę o swoim Zbawieniu” (por. Ef 1,13)<sup>119</sup>. Tak więc na końcu, przy paruzji, wszyscy, cały Izrael i poganie, będą w pełni uczestnikami zbawienia.

<sup>116</sup> Tamże, s. 67-69; K. Romaniuk, *Problemy literacko-teologiczne w Rz 9-11*, w: *List do Rzymian, Wstęp, Przekład, Komentarz*, Poznań 1978, s. 323.

<sup>117</sup> Mussner, dz. cyt., s. 91 n.

<sup>118</sup> Tamże, s. 42; H. Schlier, *Der Römerbrief*, Freiburg-Basel-Wien 1977, s. 340.

<sup>119</sup> Jankowski, *Biblijna teologia przymierza*, s.136, 142.

## NUOVA ALLEANZA - KAINÉ DIATHEKE

### Riassunto

La principale idea del Nuovo Testamento che dica sulla novità c'è nuova alleanza. Perciò nel questa ricerca presenteremo promesse della nuova alleanza nel Vecchio Testamento. Queste promesse sono realizzate nel N.T. per alleanza nuova data dal Gesù Cristo. La Sua persona e sacrificio ci sono nella nuova alleanza eccezionale. Questa alleanza c'è unita con Santo Spirito. Ella ha il nuovo culto, quale si compisce nel cielo. Per la nuova alleanza non si finisce la scelta del' Israele, ma per la fede nel Cristo, tutti, così Giudei come e pagani parteciperano nella salvezza universale secondo nuova economia della salvezza.

#### 1. I promesse della nuova alleanza nel Vecchio Testamento

L' alleanza nel V.T. descrive nel testo ebreo il termine: berit, e nel Bibbia grecca (Settanta) - diatheke. Per popolo di Dio nel V.T. la principale alleanza era questa sinaitica. Qua si sottolinea la scelta del popolo ebreo da Dio stesso, chi lo fatto con l' amore (Es 24, 1-11; Dt 4,13). Con il Suo popolo vive il Dio. Questo popolo ha la Tora - la legge mosaica e ofri al Dio le offerte dell' alleanza, ciò significa la sangue dell' alleanza come il simbolo della vita (Es 21,7n). I Profeti dicono dall' alleanza con il dono della salvezza per tutti i popoli. I speciali sono le promesse della nuova alleanza dal Geremia, Jesaia e Esecchiele. Geremia (31,31nn) dice dalla rinnovazione intera dell' uomo per la nuova alleanza. Nel tale si ottiene il perdono dei peccati. Esecchiele sottolinea attività di Dio nella questa nuova alleanza (16,60n; 34,25n). Jesaia dice, che nuova alleanza sarà data dal Servo di Dio, il mediatore, chi giustificherà i tutti dai peccati per le sue sofferenze, per la sua passione (42,5n;53,2-1 1).

#### 2. Gesù fonde la nuova alleanza

Il N.T. presenta l' idea della continuazione dell' alleanza e la compisce. Nuova alleanza è perfetta e eccellente. Gesù Cristo ha fondato la nuova alleanza per il Suo sangue. Questo è scritto nel due tradizioni: dal Paolo (1 Cor 11,23n; Lc 22,20) e dal Pietro (Mc 14,22n; Mt 26,26n). Vecchia alleanza era legata con la cena, così al Sinai, e nelle promesse dei profeti (Es 24,3n; Is 25,6n). L' ultima cena di Gesù realizza dunque le promesse messianiche e i tipi biblici. Quella nuova alleanza è nominata per il termine: kaine diatheke. Questo significa, che ella c'è una alleanza speciale, originale, ultima e per sempre (Eb 13,20).

#### 3. Eccellenza della persona di Gesù e il Suo sacrificio nella nuova alleanza

Gesù, come il Figlio di Dio è il più venerabile mediatore. Lui c'è Archisacerdote come Dio e l' uomo insieme, e così unito con l' umanità (Eb 1,5-2,18). I sacrifici della vecchia alleanza non danno i remissione dei peccati (Eb 10,2.11). Il sacrificio di Gesù dà perdono i tutti peccati (Eb 10,12). L' istituzioni della vecchia alleanza erano soltanto contemporanee (Eb 9,10). Gesù continua questa vecchia alleanza solo come la promessa.

#### 4. Il carattere spirituale della Nuova alleanza

Per nuova alleanza nel rinnovamento del popolo di Dio agisce il Spirito Santo (Rz 5,5; 8,4-16. Esso libera dalla sciavitù del peccato e fa l' uomini i figli di Dio (Rm 8,14; Gal 4,6) e nuova creatura (2 Cor 5,17; Gal 6,15). Quella nuova alleanza di Spirito Santo c'è universale per tutti gli uomini (Ef 2,14). Questa alleanza dello Spirito stà nella opposizione alla alleanza vecchia della lettera (2 Cor 3,6n).

#### 5. La nuova alleanza ha il nuovo culto

Questo culto si finisce nel cielo dove sarà la sua pienezza. Adesso il nuovo culto si compisce nell' Eucaristia.

#### 6. La nuova alleanza c' è anche per tutto Israele

San Paolo dice nel Rm 11,28nn, che la scelta d' Israele dal Dio è per sempre. Molti Israeliti non hanno accettato il Vangelo di Gesù, ma per questo possono entrare nella Chiesa i pagani. Nel Rm 11,26 Paolo scrive della salvezza per tutto Israele dal Salvatore, chi viene ed eliminerà la disubbidienza figli di Giacobbe e distrugge i loro peccati. La nuova alleanza si basa sulla vecchia quale era la promessa, il tipo e preparazione per la nuova (Gal 3,24; Eb 9,1-10,20). È nella questa nuova alleanza sono tutti salvati dal Gesù Cristo, perché nel nessun altro c' è la salvezza (At 4,12).